



„SILESIA” - ZACZĘŁA

Od pięciu dni w Kopalni Węgla Kamiennego "Silesia" w Czechowicach-Dziedzicach trwa czynna akcja protestacyjna. W poniedziałek górnicy po zmianach A i B nie wyjechali na powierzchnię. We wtorek dołączyła do nich kolejna grupa pracowników. Łącznie ponad 400-osobowa grupa górników protestuje pod ziemią, żądając gwarancji ze strony zarządu Kompanii Węglowej, że ich kopalnia nie zostanie zlikwidowana. W ten właśnie sposób pracownicy Kopalni "Silesia" pokazali, że mają już dość marnienia i obłudy prezesów i ministrów. Żądają tylko jednego - zawarcia porozumienia, które zapewni ich jedynej żywicielce dalsze funkcjonowanie, a im samym i ich rodzinom dalszy byt. I tego właśnie porozumienia nie chce z nimi podpisać zarząd Kompanii Węglowej. Rzecznik Kompanii Jan Czypionka (zwany w niektórych kręgach "bokserem" z racji skutecznie wymierzonych ciosów pracownikom okupującym w kwietniu br. budynek zarządu Kompanii Węglowej) wystosował do protestujących górników komunikat, w którym zarząd Kompanii "z troską i ubolewaniem ... apeluje o spokój i roz wagę" oraz stwierdza, że nie rozwalał kwestii likwidacji KWK "Silesia". Skoro tak - to dlaczego nie chce podpisać porozumienia? Kłamią w żywe oczy. Z jednej strony mączą, żeby ludzi uspokoić przed referendum, a z drugiej przygotowują się do likwidacji kopalń. Dzisiaj nas zapewniają, że możemy spać spokojnie, a jutro zlikwidują nam nasze miejsca pracy. Dlatego nie możemy tego przespać. Nie można już dłużej spokojnie czekać. Górnicy z "Silesii" jako pierwsi powiedzieli DOŚĆ! baronom rządzącym polskim górnictwem. Spontanicznie decydując się na najbardziej drastyczną formę protestu pokazali swoje zdecydowanie. Pokazali, że są gotowi na wszystko, aby bronić swojego podstawowego prawa - prawa do pracy i godnego życia.

W tym miejscu można byłoby powiedzieć: pomóż-

my im! Jednak tak naprawdę należy stwierdzić: **pomóżmy sobie!** "Silesia" nie jest jedyną kopalnią skazaną na zagładę. Wszyscy wiemy, że tych kopalń ma być więcej. Pojawiają się bez przerwy jakieś rankingi opracowywane przez różnego rodzaju eksperłów. W rankingach tych przedstawia się z jednej strony kopalnie, które "są niebezpieczne i stanowią zagrożenie" (pewnie dla rządzących) z drugiej strony kopalnie "przynoszące straty i nierentowne" (na podstawie zafałszowanych i niepełnych danych) oraz kopalnie, w których wyczerpują się złoża. Ciągłe żonglowanie tego rodzaju danymi oraz nazwami kopalń umieszczonej na "czarnej liście" przypomina totolotek i powoduje narastające napięcie wśród załóg górniczych niepewnych losu swoich miejsc pracy. Co najmniej 7 - 12 kopalń jeszcze w tym roku może spotkać los podobny do tego, czego obawiają się górnicy z "Silesii".

Być może fakt, iż kilkuset górników od kilku dni przebywa wciąż na głębokości 550 m pod ziemią poruszy czyjeś twarde serce. Być może w ślad za tym posypią się głowy. Być może, dzięki temu górnicy z "Silesii" uratują swoje miejsca pracy. Ale co dalej? Kto następny w kolejce? Czy to już start do swoistego "wyścigu szczurów"? Jeśli tak, to być może ci następni, którzy pójdu w ślady górników z Podbeskidzia, również się uratują. Tylko co będzie z tymi, którzy zostaną na końcu? Czy oni zostaną "mięsem armatnim" dla realizacji rządowego programu restrukturyzacji polskiego górnictwa?

Sytuacja doszła dziś do punktu, w którym cofać już się nie da. Albo wszyscy powiemy razem NIE! Albo rozjadą nas skutecznie. Powoli i stopniowo, ale skutecznie!

Protest w Kopalni "Silesia" poparły wszystkie działające tam organizacje związkowe. Poprzyjmy go wszyscy i przyłączmy się do niego! Nie czekajmy na to, aż nas rozjadą!

REFORMA SIĘ RYPŁA.

Po pięciu miesiącach obowiązywania znowelizowanej ustawy o restrukturyzacji górnictwa i realizacji programu rządowego obraz polskiego górnictwa jest tragiczny:

Kompania Węglowa oraz zrzeszone w niej kopalnie i zakłady stoi na krawędzi bankructwa. Strata finansowa za 4 miesiące działalności może sięgnąć nawet 500 mln. złotych.

- Brak decyzji rządu o dokapitalizowaniu Kompanii grozi widmem upadłości całej firmy.

Minister decyzję o likwidacji kopalń chce scedować na Zarządy Spółek Węglowych.

- Zalecenia misji Banku Światowego jasno wskazują na konieczność likwidacji 7 kopalń jeszcze w 2003 roku! Zniesienie kontyngentu na import węgla ze wschodu doprowadzi do degradacji polskiego górnictwa, należy się spodziewać, że ruski węgiel wjedzie do Polski w przyszłym roku w ilości 3 milionów ton. Rząd zaleca szybkie cięcia w kosztach pracy - proponując obniżenie wynagrodzeń i konieczność zwolnienia 8 tysięcy pracowników !

Katowice, 29.05.2003 r.

**MINISTER
Gospodarki, Pracy
i Polityki Społecznej
w Rządzie RP**

JERZY HAUSNER

W związku z prowadzoną akcją protestacyjno-strajkową w górnictwie węgla kamiennego, Komitet Protestacyjno-Strajkowy Sekcji Krajowej Górnictwa Węgla Kamiennego NSZZ "Solidarność" zgłasza do Pana Ministra żądanie zawarcia ustaleń, które w sposób jednoznaczny określą, że w latach 2003-2006 nie nastąpi likwidacja kopalń węgla kamiennego i zakładów górniczych w Polsce.

Ze względu na dramatyczną sytuację w górnictwie wiążącą się z załamaniem Programu Rządowego oczekujemy natychmiastowego podjęcia negocjacji w przedmiocie naszego żądania.

*Za Komitet Protestacyjno-Strajkowy
Dominik Kolorz*

- Dla zwalnianych nie ma żadnego programu osłonowego - na bruk.

Koledzy z firm zaplecza górniczego nie dostają swoich wynagrodzeń i są zwalniani z pracy, ponieważ nie płaci się im za wykonywane usługi.

Rząd i Zarządy Spółek Węglowych oszukały górników kupując sobie spokój społeczny przed Referendum Unijnym.

**Górniacy, po referendum chcą nas posprzątać,
nie pozwólmy na to!**

Czechowice-Dz., 28.05.2003 r.

Uchwała

Rady Sekcji Krajowej Górnictwa Węgla Kamiennego NSZZ „Solidarność”

Rada Sekcji Krajowej Górnictwa Węgla Kamiennego NSZZ "Solidarność" z dniem 28 maja 2003 r. przekształca się w Komitet Protestacyjno-Strajkowy NSZZ "Solidarność" Sekcji Krajowej Górnictwa Węgla Kamiennego.

Czechowice-Dz., 28.05.2003 r.

Uchwała

Zebrania przewodniczących Komisji Zakładowych NSZZ „Solidarność” z dnia 28.05.2003 r. zrzeszonych w Sekcji Krajowej Górnictwa Węgla Kamiennego NSZZ "Solidarność"

Sekcja Krajowa Górnictwa Węgla Kamiennego NSZZ "Solidarność" z dniem 29 maja 2003 r. podejmuje czynną akcję protestacyjną na wszystkich kopalniach i zakładach zrzeszonych w Sekcji.

Harmonogram akcji protestacyjnej ustalony będzie przez Komitet Protestacyjno-Strajkowy Sekcji Krajowej Górnictwa Węgla Kamiennego NSZZ "Solidarność"

Błyskawica - biuletyn informacyjny

Sekcji Krajowej Górnictwa Węgla Kamiennego NSZZ „Solidarność”

Adres redakcji: 40-286 Katowice, ul. Floriana 7, p. 212, tel. (32)253 91 58